

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Geisler (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

SA Jacek Nowicki

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. T.**

przeciwko **W. U. i A. M.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego W. U.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 12 listopada 2012 roku, sygn. akt: I C 5/11

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA M. Mazurkiewicz-Talaga SSA J. Geisler SSA J. Nowicki

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy przyznał biegłemu M. W. wynagrodzenie za sporządzenie opinii w kwocie 2.994,84 zł.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 288 k.p.c. oraz art. 89 pkt 1, art. 90, art. 92 ust. 1 i art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, że ustalając wysokość należnego biegłemu wynagrodzenia wziął pod uwagę zakres przedmiotowy sporządzonej opinii, złożony charakter problemu, będącego przedmiotem opinii, kwalifikacje biegłego oraz zużyty na zebranie materiału i wydanie opinii nakład pracy i wydatki rzeczowe, poniesione przez biegłego.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany W. U., zaskarżając je w części, tj. ponad kwotę 637,20 zł oraz zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie biegłemu M. W. wynagrodzenia za sporządzenia opinii w kwocie nie wyższej niż 637,20 zł, ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zdaniem skarżącego Sąd I instancji błędnie ustalił czas pracy biegłego, przyjmując, iż wyniósł on łącznie 94 godziny. Pozwany zakwestionował czas przeznaczony przez biegłego na obmiar pni drzew (24 godziny), analizę akt sprawy i sporządzenie konspektu (24 godziny), sporządzenie 12-stronicowej opinii (34 godziny), uzyskanie danych z Nadleśnictwa (6 godzin). Zdaniem skarżącego czynności te nie powinny zająć więcej niż 20 godzin.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego uznać należy za nieuzasadnione.

Wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę określa sąd, uwzględniając wymagane od biegłego kwalifikacje, nakład pracy i poświęcony czas, a w miarę potrzeby pokrycie niezbędnych wydatków (por. art. 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 288 k.p.c.).

W świetle tezy przedstawionej przez judykaturę, sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu, którą trzeba poświęcić na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności; podany zatem w rachunku czas poświęcony na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż – opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym – można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu niż podaje w rachunku (por. orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1959 r., I CZ 82/59, OSNCK 1961, nr 2, poz. 41).

W niniejszej sprawie pozwany, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zgłosił takich zastrzeżeń, poprzestając na stwierdzeniu, że wskazany przez biegłego czas pracy kłóci się z doświadczeniem życiowym. Stanowiska tego Sąd Apelacyjny jednak nie podziela.

Biegły zarówno w piśmie z dnia 30 lipca 2012 roku (k. 181-193), jak też w piśmie z dnia 21 stycznia 2013 roku (k. 247-248), ustosunkował się do zarzutów skarżącego, przedstawiając przekonujące, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyjaśnienie wskazanego w rachunku czasu pracy, poświęconego na określone czynności. Podkreślił, że czynności pomiarowe wykonywał z pomocą inżyniera leśnika, którego czas pracy wliczył do przedstawionej kalkulacji, a to wpłynęło znacząco na zwiększenie ilości godzin poświęconych na te czynności (łącznie 24 godziny). W zakresie dotyczącym natomiast konieczności uzyskania danych w Nadleśnictwie B. podkreślił, iż doliczył do tego dojazd w łącznym wymiarze 1,5 godziny (łącznie 6 godzin).

Utrudniona jest natomiast, z w/w względów, ocena czasu pracy koniecznego dla zapoznania się z aktami sprawy, przygotowaniem materiałów i sporządzeniem samej opinii, gdyż zależy to w zasadniczym stopniu od indywidualnych cech biegłego. Nie jest możliwe w tym zakresie przyjęcie obiektywnej ilości czasu, potrzebnego na wykonanie tych czynności, zwłaszcza, że opinia ma być sporządzona rzetelnie, z uwzględnieniem posiadanych przez biegłego kwalifikacji. Jednocześnie należy podkreślić, iż wydana w niniejszej sprawie opinia nie ma charakteru powtarzalnego. Nie można wreszcie pomijać faktu, że biegły, wydając opinię, musiał dokonywać swych obliczeń szacunkowo, na podstawie grubości pniaków pozostałych po wyciętych drzewach oraz na podstawie danych dostępnych w Nadleśnictwie, co niewątpliwie wpłynęło na czasochłonność podjętych czynności.

W świetle powyższego uznać należy, iż czas pracy wskazany przez biegłego w załączonej do rachunku karcie pracy biegłego odpowiada jego rzeczywistemu nakładowi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego W. U. na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA M. Mazurkiewicz-Talaga SSA J. Geisler SSA J. Nowicki